

Albania: eskalacja protestów opozycji

Nasiliły się uliczne protesty przeciwko rządowi Sali Berishy, który według opozycji sfałszował wyniki wyborów parlamentarnych w czerwcu 2009 roku. W Tiranie 14 maja odbyła się kolejna demonstracja opozycyjnej Partii Socjaldemokratycznej (PS), w której wzięło udział około 10 tysięcy osób. Demonstracje odbyły się także w innych miastach kraju. Narastający kryzys polityczny może odbić się negatywnie na ocenie wniosku Albanii o członkostwo w UE.

Protesty opozycji trwają od wyborów parlamentarnych 28 czerwca 2009, które niewielką większością głosów wygrała prawicowa Partia Demokratyczna (PDSH). Wbrew pozytywnym ocenom społeczności międzynarodowej opozycyjna PS uznała wybory za sfałszowane, bojkotuje prace parlamentu i domaga się ponownego przeliczenia głosów. Postulat ten zdecydowanie odrzuca PDSH jako niezgodny z prawem. Przewodniczący PS Edi Rama w kwietniu zaapelował o nasilenie akcji protestacyjnych, co pociągnęło za sobą masowe demonstracje oraz rozpoczęcie głódówki przez dwustu sympatyków i posłów partii.

Przedłużający się kryzys polityczny spotyka się z coraz ostrzejszą krytyką państw i instytucji zachodnich (NATO, UE, Rada Europy, OBWE), które podejmowały – dotąd bezskutecznie – próby mediacji między zwaśnionymi stronami. Długotrwały brak dialogu politycznego i bojkotowanie przez opozycję prac parlamentu może negatywnie wpłynąć na ocenę wniosku o przystąpienie Albanii do UE, złożonego w kwietniu 2009 roku. Kryzys polityczny stawia pod znakiem zapytania wypełnianie przez Albanię politycznych kryteriów akcesji (tzw. kryteria kopenhaskie). PS liczy na to, że groźba odrzucenia wniosku przez UE zmusi premiera Berishę do akceptacji postulatów opozycji. Biorąc pod uwagę jego niechęć do kompromisu, jest to jednak mało prawdopodobne. <MarSz>